

Stanisław Józef Koza

Ekumeniczne doktoraty "honoris causa" Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Collectanea Theologica 56/4, 157-160

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. STANISŁAW JÓZEF KOZA, LUBLIN

EKUMENICZNE DOKTORATY «HONORIS CAUSA» KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

Sobotnie popołudnie 8 czerwca 1985 r. będzie stanowił niewątpliwie trwałą i doniosłą datę w dotychczasowej — niespełna siedemdziesięcioletniej — historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W dniu tym uczelnia ta nadała bowiem doktoraty honorowe odbywu współprzewodniczącym Międzynarodowej Komisji Mieszanej do Spraw Dialogu Teologicznego pomiędzy Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołem Prawosławnym: kardynałowi Janowi G. M. Willebrandowi, aktualnemu przewodniczącemu Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan, i metropolicie Stylianosowi Harkianakisowi, grecko-prawosławnemu arcybiskupowi Australii. Równoczesne nadanie przez polską uczelnię katolicką tych znamienitych wyróżnień naukowych hierarchom dwóch bratnich Kościołów chrześcijańskich nadało tej uroczystości głęboki wymiar ekumenicznego wydarzenia. Warto przy tym jeszcze wspomnieć, iż było to specyficzne ukoronowanie parodniowych prac Komitetu Koordynacyjnego tejże Międzynarodowej Komisji Mieszanej w Opolu (3—8.06.1985 r.)¹.

1. Otwarcia tej podniosłej uroczystości dokonał bp prof. dr hab. Piotr Hempterek, rektor KUL, po odśpiewaniu przez Chór Akademicki pieśni *Gaude Mater Polonia* Grzegorza G. Gorczyckiego.

Powitał on najpierw wszystkich licznie przybyłych gości, wśród których należy wspomnieć przynajmniej niektórych. A więc: obydwu dostojnych doktorantów i członków Komitetu Koordynacyjnego, prymasa Polski, kard. Franciszka Macharskiego, wielkiego kanclerza uczelni i zarazem ordynariusza lubelskiego oraz kilku innych jeszcze przedstawicieli naszego episkopatu, ambasadorów Grecji i Holandii, reprezentanta Polskiej Rady Ekumenicznej w osobie ks. dr. Zdzisława Pawlika, przedstawicieli polskich wyższych uczelni katolickich i miejscowych uczelni państwowych oraz władz lokalnych.

Gdy przebrzmiały oklaski, jakimi nagradzano witanych imiennie gości, bp. rektor skierował do uczestników uroczystości kilka okolicznościowych słów. Powiedział m. in.:

„Katolicki Uniwersytet Lubelski w swojej sześćdziesięciosiedmioletniej już historii po raz dwudziesty przeżywa uroczystość nadania tytułu doktora honorowego. Są na tej liście, jeszcze niedługiej, papież Jan Paweł II, kardynałowie, biskupi, rektorzy wyższych uczelni katolickich oraz wybitni uczeni reprezentujący liczne dziedziny wiedzy, wyróżnieni są godnością za wybitne dokonania i zasługi w zakresie działalności kościelnej, społecznej i naukowej.

Otwiera tę listę współtwórca i pierwszy Wielki Kanclerz KUL bp Marian Leon Fulman. Dziś po raz pierwszy uniwersytet nasz pragnie włączyć do tej listy doktorów honorowych dwóch wybitnych przedstawicieli i gorących rzeczników wielkiego dzieła zjednoczenia wszystkich Kościołów chrześcijańskich i wszystkich wyznawców Chrystusa, którym ta jedność jest szczególnie droga i którzy starają się czynić zadość pragnieniu Chrystusa wyrażonemu podczas Ostatniej Wieczerzy — aby wszyscy byli jedno.

¹ Obszernie relacjonuje o tym W. Hryniewicz, *Dialog i ekumeniczna nadzieja. Po sesji katolicko-prawosławnego Komitetu Koordynacyjnego w Opolu*, Tygodnik Powszechny 39 (1985) nr 32 z 11 czerwca 1985 r., s. 1, 6.

Nadając im tytuły doktorów *honoris causa* pragniemy w ten sposób uczcić ich wkład i zasługi dla wielkiego i świętego dzieła zjednoczenia wszystkich Kościołów i wszystkich chrześcijan w jednym Duchu Świętym. Pragniemy jednocześnie dać wyraz naszej woli współdziałania w tym dziele.

Nadanie tych doktoratów odbywa się w dwudziestą rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II, którą Kościół katolicki uroczysto w tym roku obchodzi. Należy stwierdzić, bez obawy o przesadę, że to właśnie dzięki Soborowi Watykańskiemu II uroczystość nadania doktoratów *honoris causa* naszego uniwersytetu za zasługi w dziele ekumenizmu stała się możliwa. Sobór ten bowiem, zwłaszcza w *Dekrecie o ekumenizmie* — *Unitatis redintegratio* — wskazał Kościołowi katolickiemu środki, drogi i sposoby naszej odpowiedzi na wezwanie łaski Bożej do jedności wszystkich chrześcijan. Dlatego jeden z uczestników soboru nazwał *Dekret o ekumenizmie* darem Łaski Bożej udzielonym dla naszych czasów. Katolicki Uniwersytet Lubelski stara się usilnie w tym dziele uczestniczyć i współdziałać w urzeczywistnieniu jedności Kościoła Chrystusowego. Czyni to zwłaszcza poprzez działalność Instytutu Ekumenicznego, który wykształcił się z Sekcji Teologii Porównawczej i Ekumenicznej Wydziału Teologicznego utworzonej na KUL w 1970 roku, którego profesorowie są członkami międzynarodowych i krajowych organów służących sprawie zjednoczenia Kościołów chrześcijańskich².

Na zakończenie przemówienia bp rektor odczytał depezę z Kongregacji do Spraw Wychowania Katolickiego (nadesłał ją kard. W. W. Baum) oraz listy gratulacyjne Urzędu do Spraw Wyznań dla kard. J. G. M. Willebrandsa i metr. Stylianosu Harkianakisa przesłane przez ministra A. Łopatkę.

2. Odczytania tekstów uchwał z posiedzenia Rady Wydziału Teologicznego (6.05.1985 r.) i Senatu KUL (11.05.1985 r.) dokonał ks. prof. dr hab. Józef Homerski, dziekan Wydziału Teologicznego. Na uwagę zasługuje jednoznaczność głoszących za ich podjęciem. Funkcję promotorów powierzono bp. prof. dr. hab. Alfonsowi Nossolowi oraz prof. dr. hab. Wacławowi Hryniewiczowi OMI.

3. Z kolei głos otrzymali promotorzy dostojnych doktorantów. Laudację związaną z nadaniem doktoratu *honoris causa* kard. J. G. M. Willebrandsovi wygłosił bp A. Nossol (jej tytuł: *O wspólne świadectwo chrześcijańskie*), natomiast laudację odnoszącą się do metr. Stylianosu — prof. W. Hryniewicz OMI (jej tytuł: *Metropolita Stylianos Harkianakis — biskup i teolog w służbie pojednania Kościołów*)³. Na zakończenie swoich wystąpień promotorzy odczytali teksty dyplomów doktorskich.

4. Oficjalnego wręczenia dyplomów obydwu wyróżnionym dostojnikom kościelnym dokonał bp rektor P. Hemperek. Moment ten został poprzedzony uroczystym odśpiewaniem przez Chór Akademicki prawosławnego hymnu liturgicznego w języku greckim *Ho monogenes Hyios* (O Jednorodzony Synu).

5. Kard. J. Willebrands i metr. Harkianakis podziękowali w krótkich słowach za przyznane im wyróżnienia oraz wygłosili — tradycyjne z takiej okazji — okolicznościowe wykłady.

Kard. Johannes G. M. Willebrands poruszył problem wzajemnych relacji: Kościoły partykularne a Kościół powszechny. Każdy z Kościołów par-

² Cyt. za M. S., „*Aby wszyscy byli jedno*”, Kierunki 30 (1985) nr 26 z 30 czerwca 1985 r., s. 4.

³ Laudacje promotorów — bp prof. dr. Alfonsa Nossola oraz ks. prof. dr. Wacława Hryniewicza — są opublikowane w niniejszym zeszycie kwartalnika „*Collectanea Theologica*”.

tykularnych ma swoje własne oblicze. Dzięki Kościołom partykularnym istnieje Kościół powszechny, stanowiący w rezultacie wspólnotę tychże Kościołów lokalnych.

Metr. Stylianos Harkianakis podzielił się swymi refleksjami na temat: *Niektóre podstawowe założenia etyczno-moralne dialogu teologicznego*. Refleksje te nabierają szczególnej wymowy w odniesieniu do współczesnych doświadczeń ekumenicznych na tym polu. Dialog ze swej natury nie jest sprawą łatwą. Tym większa jest satysfakcja dialogujących stron, gdy prowadzi do zgody i wzajemnego zrozumienia. W związku z tym warto chyba przytoczyć w tym miejscu wrażenia jednego z uczestników „opolskiego dialogu” Komitetu Koordynacyjnego:

„Muszę się otwarcie przyznać, że do Opola jechałem nie bez obaw. Wiedziałem, że czeka nas trudne zadanie do wykonania. Dziś, patrząc na to spotkanie z perspektywy minionych kilku tygodni mogę jedynie cieszyć się, że trudne zadanie zostało wykonane pomyślnie. Takie obrady przywracają zaufanie do dialogu i budzą ducha optymizmu. W Opolu nie było nerwowości, która cechowała posiedzenie komisji na Krecie. Nerwowość i pośpiech paraliżują. Sprzyjają nieufności, budzą podejrzenia. Dyskusje nie przynoszą wtedy spodziewanego rezultatu. Opolskie spotkanie nasycone było pogodą, lekkością, atmosferą przyjaźni i bliskości. Była to atmosfera wspaniała, nie do oddania przy pomocy słów.

(...) Dialog nie może toczyć się w oderwaniu od realiów codziennego życia naszych Kościołów. Nie jest jedynie szermierką specjalistów. Potrzebne są także zgięte kolana tych, co zawierzili Bogu, iż nie opuszcza swego Kościoła, wołającego z głębi rozbitcia i podziału. Dialog jest sprawą wszystkich”⁴.

6. Na zakończenie tych podniosłych uroczystości przemówił kard. Józef Glemp, prymas Polski. W krótkim i ciepłym słowie pasterskim zwrócił uwagę, iż to, co było nam dane przeżyć, jest nie tyle uroczystością, ile wydarzeniem. W wydarzeniu tym dostrzegalne staje się działanie Ducha Świętego. Właśnie On pobudza nas, abyśmy „czynili Boga obecnym w świecie”, abyśmy „bronili Jego praw na ziemi”. Poddani Duchowi Świętemu „stajemy się bardziej otwarci”, a jest to z pewnością odpowiedzialna droga w naszej rzeczywistości.

Po wystąpieniu ks. prymasa nastąpiło odśpiewanie tradycyjnej pieśni *Gaudeamus igitur*. Ze śpiewem Chóru Akademickiego złączył się śpiew zgromadzonych na auli uniwersyteckiej.

„Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno” (J 17, 21) — to gorące modlitewne pragnienie Jezusa Chrystusa towarzyszyło temu ekumenicznemu wydarzeniu na polskiej ziemi. Towarzyszyło na przekór wielu trudnościom, jakie często niosą z sobą codzienne realia ludzkiego i chrześcijańskiego życia. „Ekumenizm wymaga odwagi w poszukiwaniu nowych dróg i możliwości. Odpowiedzialność za stan podziału ciąży na każdym chrześcijaninie i na każdym Kościele”⁵. Nie każdy chce to zrozumieć. Nie każdemu staje się bliskie tego typu myślenie, a jest ono przecież ogólnochrześcijańską koniecznością.

„Ekumenizm przyczynia się do tego, aby było coraz więcej chrześcijan wewnętrznie wolnych od podziału. Uczy przewyżczać stan schizmy i rozdarcia w sobie. O Chrystusie, którego tajemnica znajduje się w samym centrum prawd wiary, powiedziano, iż «w sobie zadał śmierć wrogości» (Ef 2, 16). Stan rozdarcia i podziału musi chrześcijanin przewyżczyć najpierw w sobie samym”⁶. Należy żywić mocną nadzieję, iż opisane wyżej czerwco-

⁴ W. Hfyniewicz, *Dialog i ekumeniczna nadzieja*, art. cyt., s. 6.

⁵ *Tamże*.

⁶ *Tamże*.

we wydarzenia ekumeniczne w Lublinie — będące uwieńczeniem tego, co wcześniej miało miejsce w Opolu — będą stanowić kolejny krok na drodze, która stopniowo, ale konsekwentnie prowadzi do widzialnej jedności i przyjaźni wyznawców Chrystusa oraz do braterstwa Kościołów chrześcijańskich również i na naszej polskiej ziemi.